

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13234,Weekend-na-granicy-polsko-bialoruskiej.html>
02.07.2024, 15:37

Weekend na granicy polsko - białoruskiej

Krzysztof Grzech
29.04.2024

W miniony weekend na granicy polsko - białoruskiej Odnotowano w sumie 458 prób nielegalnego przekroczenia granicy państwowej. Zatrzymano pięciu pomocników w nielegalnym przekraczaniu granicy.

W piątek, 26 kwietnia, prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej było 118. W sobotę 196, a w niedzielę 144. Miały one miejsce w rejonie służbowej odpowiedzialności Placówek Straży Granicznej w Białowieży, Dubiczach Cerkiewnych i Czeremsze. Na terenie służbowej odpowiedzialności Placówki Straży Granicznej w Białowieży cudzoziemcy usiłowali przekroczyć granicę przez rzekę graniczną Podcerkówka. W rejonie służbowej odpowiedzialności Placówki Straży Granicznej w Czeremsze cudzoziemcy znajdujący się po białoruskiej stronie zachowywali się agresywnie. Odnotowaliśmy dwa zdarzenia, w których polskie patrole zostały obrzucane kamieniami. Nikt nie ucierpiał.

Straż Graniczna udzieliła również pomocy cudzoziemcom potrzebującym opieki medycznej. W sumie w ciągu minionych 3 dni hospitalizowanych było 6 cudzoziemców, którzy tego wymagali ze względu na swój stan zdrowia.

Ostatnie trzy dni to również udaremnienie pomocnictwa w organizowaniu nielegalnego przekraczania granicy polsko - białoruskiej. Straż Graniczna zatrzymała 4 obywateli Ukrainy i obywatela Estonii, którzy usiłowali przewieźć w głąb Europy Zachodniej osoby, które przekroczyły granicę polsko-białoruską wbrew obowiązującym przepisom. Za organizowanie i pomocnictwo w organizowaniu nielegalnego przekroczenia granicy grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Wobec wszystkich cudzoziemców zatrzymanych za pomocnictwo, a do tej pory przebywających legalnie w Polsce zostaje równoległe wszczęte postępowanie administracyjne w celu wydania decyzji zobowiązującej do powrotu do kraju pochodzenia. Otrzymają również zakaz wjazdu do państw obszaru Schengen od 5 do 10 lat.